

Warto

Warto

Sięgać po kielich doznań

Zmysły pieścić darami dnia

I kochać kochać kochać

Okręt życia – Ziemię

Po której stąпам

Warto

Odwzajemniać miłość bezwarunkową

Pietyzmem krwioobieg

I pajęczynę tkającą życie traktować

Słuchać

Co mówi planeta życiodajna ciszą

Warto

Upijać się muzyką deszczu

Tańczyć w rytm wiatru

Otulać nagość mgieł szalem

Żywić się życiem

Pieszcząc wzrokiem relikty polodowcowe

Warto

Czerpać garściami

Z najintymniejszego kontaktu

Zatapiać bez reszty w „Górach Olbrzymich”

Sycić oczy niepowtarzalnością

Dotykać prawdy rzeźbionej siłami natury

Warto

Obmywać twarz kroplami rosy

Podpatrywać jak piękno i cisza

Trzymają się mocno za ręce

Oddając się tej doskonałości

Ot tak bez reszty

Warto

Pochylić się nad tajemnicą błękitu Małego Stawu

Pozostawiając niemożliwy harmider w Samotni

Głośno krzyczyć słowa milcząc

Patrzeć w oczy przyrodzie

Jak zakochani to czynią